

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 listopada 2019 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu w IV Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący sędzia Ewa Taberska

Protokolant apl. radc. Łukasz Rozmiarek

przy udziale Pawła Gryzieckiego Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Poznaniu

po rozpoznaniu w dniu 4 listopada 2019r.

sprawy **J. J.**

oskarżonego z art. 178a § 1 k.k.

z powodu apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Obornikach

z dnia 11 marca 2019r. sygn. akt II K 254/16

1. Przyjmując, że J. J. w dniu 30 kwietnia 2016r. około godz. 19.00 w R. popełnił wykroczenie z art. 87 § 1 k.w. polegające na tym, że na drodze publicznej kierował samochodem marki V. (...) o nr rej. (...), znajdując się w stanie po spożyciu alkoholu, uchyła zaskarżony wyrok i na podstawie art. 45 § 1 k.w. w zw. z art. 5 § 1 punkt 4 k.p.w. postępowanie umarza.
2. Kosztami procesu za obie instancje obciąża Skarb Państwa.

Ewa Taberska

UZASADNIENIE

J. J. został oskarżony o to, że: w dniu 30 kwietnia 2016 r. w godz. 22:25 – 22:30 w R. na drodze publicznej kierował samochodem marki V. (...) o nr rej. (...), znajdując się w stanie nietrzeźwości, gdzie badanie wykazało 1,3 – 1,4 ‰ alkoholu etylowego we krwi, tj. o przestępstwo z art. 178 § 1a k.k.

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Obornikach z dnia 11 marca 2019 r. w sprawie II K 254/16 oskarżony J. J. został uznany za winnego tego, że w dniu 30 kwietnia 2016 r. około godziny 19:00 w R. na drodze publicznej kierował samochodem marki V. (...) o nr rej. (...), znajdując się w stanie nietrzeźwości, przy czym stężenie alkoholu etylowego w jego krwi wynosiło 0,8 ‰, tj. popełnienia przestępstwa z art. 178a § 1 k.k. i za to na podstawie art. 178a § 1 k.k.

Sąd Rejonowy za popełnione przestępstwo wymierzył oskarżonemu karę 150 (stu pięćdziesięciu) stawek dziennych grzywny, określając wysokość każdej stawki na kwotę 10,00 (dziesięciu 00/100) złotych. Na podstawie art. 42 § 2 k.k. i art. 43 § 1 k.k. orzeczono wobec oskarżonego środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 4 (czterech) lat, natomiast na podstawie art. 43a § 2 k.k. orzeczono wobec oskarżonego środek karny w postaci świadczenia pieniężnego w kwocie 5 000,00 (pięciu tysięcy 00/100) złotych na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej. Na podstawie art. 63 § 2

k.k. Sąd Rejonowy na poczet orzeczonego w punkcie 2 wyroku środka karnego w postaci zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych zaliczył oskarżonemu okres zatrzymania prawa jazdy od dnia 30 kwietnia 2016 r. W punkcie 5 sentencji wyroku orzeczono o kosztach postępowania.

Apelację od powyższego rozstrzygnięcia wywiódł obrońca oskarżonego, zaskarżając wyrok w całości na korzyść oskarżonego i wniósł o jego zmianę poprzez zakwalifikowanie zarzuconego mu czynu jako wykroczenia z art. 87 k.w. i umorzenie postępowania ze względu na przedawnienie (k. 429-435).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy oskarżonego była słuszna co do zasady. Skutkowałą zmianą kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu J. J. z art. 178a § 1 k.k. na 87 k.w., a w konsekwencji uchyleniem zaskarżonego wyroku i umorzeniem postępowania z uwagi na przedawnienie karalności czynu oskarżonego.

Sąd Odwoławczy częściowo podzielił argumenty obrońcy zawarte w wywiedzionym przez niego środku zaskarżenia. Ponowna analiza materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie doprowadziła Sąd Okręgowy do wniosku, iż Sąd Rejonowy poczynił ustalenia faktyczne w kontrolowanej sprawie w taki sposób, który sprawił, iż Sąd Okręgowy nabrał niedających się usunąć wątpliwości, co do stanu nietrzeźwości oskarżonego i wątpliwości te rozstrzygnął na korzyść J. J..

I tak zeznania świadków P. K., J. S. oraz P. C., mimo pewnych rozbieżności do szczegółów przebiegu zdarzenia, łączą pewne wspólne elementy. Z zeznań wszystkich trzech świadków wynika, że oskarżony przyjechał pod sklep samochodem jako kierowca; wcześniej, tj. przed przyjazdem do sklepu spożywał alkohol na co wskazywało jego zachowanie; w sklepie zakupił piwo, w końcu do oskarżonego wezwano policję. Ponadto żaden ze świadków nie widział, iżby oskarżony już po zakupie piwa w sklepie je spożywał. Szczegółowa analiza zeznań ww. świadków prowadzi do wniosku, że mimo pewnych nieścisłości stanowią one dowód tego, iż oskarżony niewątpliwie przyjechał do sklepu w stanie już po spożyciu alkoholu. Zeznania te nie mogły wprawdzie w żadnym razie stanowić podstawy jednoznacznych i konkretnych ustaleń dotyczących stanu nietrzeźwości oskarżonego w przypisanym mu w wyroku stopniu i czasie.

Wyklucza to jednak, zdaniem Sądu Okręgowego możliwość, uznania, że oskarżony mógł przyjechać trzeźwy, na co wskazuje obrońca i do czasu badania pił tylko alkohol zakupiony w sklepie. Fakt pozostawiania oskarżonego co najmniej pod wpływem alkoholu potwierdza także opinia biegłego, o której poniżej.

Lektura uzasadnienia zaskarżonego wyroku prowadzi do wniosku, że ustalając stan faktyczny, Sąd Rejonowy stworzył już wersję zdarzenia najkorzystniejszą dla oskarżonego. Zeznania świadków P. K., J. S. i P. C., co do których Sąd Rejonowy z jednej strony stwierdził, iż nie mieli interesu w fałszywym oskarżaniu J. J., z drugiej zaś przyjmując, iż wersja podawana przez świadków nie jest prawdziwa bowiem podjęli oni wobec J. J. określone działania w celu uzyskania zarobku, w swoich wszystkich wersjach bowiem, wbrew twierdzeniom Sądu Rejonowego, potwierdzały tezy oskarżenia.

Wersja zdarzenia przyjęta przez Sąd Rejonowy, jest natomiast wersją złożoną, opartą także na zeznaniach A. K. (1) i D. B. dotyczących czasu przebywania oskarżonego w sklepie i w pobliżu sklepu, przy jednoczesnym daniu wiary części zeznań świadków P. K., J. S. oraz P. C., oraz na częściowych wyjaśnieniach samego oskarżonego

Zdaniem Sądu Okręgowego zatem już na etapie oceny materiału dowodowego przez Sąd Rejonowy, istniały uzasadnione wątpliwości, o której oskarżony przyjechał na miejsce zdarzenia i co takiego wydarzyło się do czasu interwencji policyjnej, która nastąpiła dopiero o godzinie 22.55 z polecenia Dyżurnego KPP O.

Należy zgodzić się z obrońcą, że w sytuacji gdy funkcjonariusze B. N. i D. G. nie wykonali badania stanu trzeźwości oskarżonego w momencie prowadzenia przez niego pojazdu około godziny 19:00 (pierwsze badanie nastąpiło dopiero o godz. 23.25) a dopiero po ponad trzech godzinach po zdarzeniu, nie mogli mieć wiedzy co do tego, że oskarżony kierował pojazdem w stanie nietrzeźwości około godziny 19:00. Ww. świadkowie w zasadzie powielili w swoich

zeznaniach wersję zdarzenia zasłyszana od świadków P. K., J. S. oraz P. C. zatem nie mogli być obiektywnie przekonani o tym, że oskarżony był nietrzeźwy około 19:00.

Z kolei interpretacja zeznań świadka A. K. (1) – ekspedientki w sklepie (...) dokonana przez Sąd I instancji („nie zorientowała się ona, że oskarżony w momencie zakupu alkoholu pozostawał już pod jego wpływem”) była zdaniem Sądu Okręgowego dość daleko idąca. Świadek wskazała bowiem przecież, iż mimo tego, że gdy oskarżony kupował alkohol nie wyglądał na pijanego, to nie może wykluczyć sytuacji, że sprzedała alkohol komuś, kto już go wcześniej spożywał a ona porostu tego nie wyczuwa. Taką postawę świadka należało zdaniem Sądu Okręgowego ocenić jako zachowawczą. Świadek mogła obawiać się oświadczenia wobec Sądu czy organu ścigania, że sprzedała alkohol osobie nietrzeźwej i konsekwencji takiego oświadczenia dla swojej kariery zawodowej. Niezależnie od powyższego Sąd Odwoławczy wskazuje, że ocena zapachów jest kwestią indywidualną, a to że świadek nie czuła od oskarżonego alkoholu nie wyklucza, że J. J. mógł przed przyjściem do sklepu alkohol spożywać. Niemniej jednak również na podstawie zeznań A. K. (podobnie jak i na podstawie zeznań D. B.) nie sposób ustalić czy rzeczywiście oskarżony w momencie dokonywania zakupów był nietrzeźwy w rozumieniu art. 178a § 1 k.k., a jeśli tak to w jakim stopniu.

Także wyjaśnienia oskarżonego nie przyczyniły się do wyjaśnienia powstałych w sprawie wątpliwości dotyczących stanu nietrzeźwości, w jakim znajdował się w dniu 30 kwietnia 2016 r. około godziny 19:00 wskutek wcześniejszego spożycia alkoholu.

Wszystko to sprawia, zdaniem Sądu Okręgowego, że nie można jednoznacznie w sprawie niniejszej stwierdzić, o której precyzyjnie oskarżony przyjechał do sklepu (...), ile alkoholu i o jakim stężeniu do czasu tego przyjazdu spożył, czy i ile alkoholu, o jakim stężeniu wypił do czasu przyjazdu Policji.

Gros zarzutów zgłoszonych przez obrońcę oskarżonego dotyczyło opinii biegłego sądowego R. W.. Choć rację ma obrońca podnosząc, że opinia ma w istocie charakter jedynie hipotetyczny, nie oznacza to zdaniem Sądu Okręgowego, iż została sporządzona nierzetelnie i z naruszeniem przepisów prawa. Biegły sporządził rzeczoną opinię wielowariantowo, udzielił odpowiedzi na wszystkie postawione biegłemu przez Sąd pytania, co oznacza, że jest to opinia pełna. Sąd Odwoławczy nie ma również wątpliwości co do tego, że wyrażone w opinii wnioski, są jasne, logiczne i szczegółowo umotywowane. Brak więc było przesłanek aby opinię tę dyskwalifikować poprzez opatrzenie przymiotem nierzetelności.

Z założeń opinii de facto narzuconych biegłemu przez Sąd Rejonowy wynika jedynie, że oskarżony, co jest pewne, nie był trzeźwy przed godziną 19:00. W sprawie nie zostało jednak precyzyjnie ustalone kiedy i ile alkoholu wypił J. J.. Określona przez biegłego wartość stężenia alkoholu we krwi oskarżonego o godzinie 19:00 w dniu 30 kwietnia 2019 r. jest czysto hipotetyczna w obliczu wątpliwości, które Sąd Okręgowy opisał powyżej.

W ocenie Sądu II instancji, na podstawie omawianej opinii nie sposób było jednakże w sposób niebudzący wątpliwości ustalić, jak to uczynił Sąd Rejonowy, iż oskarżony w dniu 30 kwietnia 2016 r. około godziny 19:00 w R. na drodze publicznej kierował samochodem, znajdując się w stanie nietrzeźwości a stężenie alkoholu etylowego w jego krwi wynosiło wówczas 0,8 promila. Brak możliwości jednoznacznego ustalenia, w oparciu o dostępne i ujawnione dowody, stanu faktycznego to nic innego jak stan „wątpliwości których nie usunięto w postępowaniu dowodowym”, do których nie tylko może, ale musi mieć zastosowanie reguła określona w art. 5 § 2 k.p.k. Stan dowodowy niniejszej sprawy nie pozwalał bowiem na poczynienie jednoznacznych ustaleń, które pozwoliłyby na pełną realizację zasady prawdy materialnej (por. art. 2 § 2 k.p.k.). Nie było zatem uprawnione w myśl zasady in dubio pro reo przyjęcie, że oskarżony w dniu 30 kwietnia 2016 r. około godziny 19:00 w R. na drodze publicznej kierował samochodem, znajdując się w stanie nietrzeźwości, a stężenie alkoholu etylowego w jego krwi wynosiło 0,8 promila. Sąd Odwoławczy stoi na stanowisku, że zgromadzone w sprawie dowody, a w szczególności opinia biegłego dały podstawy do ustalenia jedynie tego, że oskarżony około 19:00 znajdował się w stanie po spożyciu alkoholu. Nie wiadomo natomiast jak już wyżej wskazano, kiedy i ile alkoholu wypił oskarżony, dlatego też nie można czynić kategoriycznych ustaleń o stanie jego nietrzeźwości około godziny 19:00, tym bardziej, że już Sąd Rejonowy przyjął korzystną dla oskarżonego wersję zdarzenia, iż pił

zakupiony przez siebie alkohol w samochodzie przed przyjazdem Policji, natomiast apelacja została wniesiona jedynie na korzyść oskarżonego.

W tym miejscu przypomnieć należy, iż odpowiedzialności na podstawie art. 178a§1 k.k. podlega ten kto znajdując się w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego, prowadzi pojazd mechaniczny w ruchu lądowym, wodnym lub powietrznym. Stosownie natomiast do treści art. 115 §16 kk stan nietrzeźwości w rozumieniu kodeksu zachodzi, gdy: 1) zawartość alkoholu we krwi przekracza 0,5 promila albo prowadzi do stężenia przekraczającego tę wartość lub 2) zawartość alkoholu w 1 dm³ wydychanego powietrza przekracza 0,25 mg albo prowadzi do stężenia przekraczającego tę wartość. Zwrócić nadto należy także uwagę, iż pojęcie „stanu nietrzeźwości” zdefiniowane zostało w art. 46 ust 3 pkt 1 i 2 ustawy z dnia 26 października 1982 roku o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi, w którym wskazano, iż stan nietrzeźwości zachodzi, gdy zawartość alkoholu w organizmie wynosi lub prowadzi do: 1) stężenia we krwi powyżej 0,5 ‰ alkoholu albo 2) obecności w wydychanym powietrzu powyżej 0,25 mg alkoholu w 1 dm³. Natomiast stan po użyciu alkoholu zachodzi, gdy zawartość alkoholu w organizmie wynosi lub prowadzi do: 1) stężenia we krwi od 0,2‰ do 0,5‰ alkoholu albo 2) obecności w wydychanym powietrzu od 0,1 mg do 0,25 mg alkoholu w 1 dm³. Art. 87 § 1 k.w. stanowi o tym, że kto znajdując się w stanie po użyciu alkoholu lub podobnie działającego środka, prowadzi pojazd mechaniczny w ruchu lądowym, wodnym lub powietrznym, podlega karze aresztu albo grzywny nie niższej niż 50 złotych.

Z uwagi na treść przypisanego oskarżonemu J. J. czynu przyjąć należało, iż czyn oskarżonego stanowi wykroczenie z art. 87§1 k.w., zaś stosownie do treści art. 45§1 k.w. karalność wykroczenia ustaje, jeżeli od czasu jego popełnienia upłynął rok; jeżeli w tym okresie wszczęto postępowanie, karalność wykroczenia ustaje z upływem 2 lat od zakończenia tego okresu. Dostrzeżenia natomiast w tym miejscu wymaga, iż czyn jakiego dopuścił się J. J. miał miejsce w dniu 30 kwietnia 2016 r. Niewątpliwie zatem w czasie orzekania w postępowaniu odwoławczym nastąpiło przedawnienie karalności czynu popełnionego przez wymienionego.

Powyższe stanowi ujemną przesłankę sprzeciwiającą się kontynuowaniu postępowania prowadzonego przeciwko J. J., co skutkowało koniecznością uchylecia zaskarżonego wyroku i umorzenia tego postępowania na podstawie art. 45 §1 k.w. w zw. z art. 5§1 pkt 4 k.p.w., przy jednoczesnym przyjęciu, iż czyn przypisany oskarżonemu stanowi wykroczenie z art. 87 §1 k.w.

Z tych też wszystkich względów orzeczono jak w wyroku (art. 437§2 k.p.k. i art. 109§2 k.p.w. i art. 400 k.p.k.).

O kosztach Sąd orzekł na zasadzie art. 630 k.p.k. w zw. z art. 632 pkt. 2 k.p.k. w zw. z art. 119 §2 k.p.w. stwierdzając, iż koszty procesu zaistniałe w sprawie ponosi Skarb Państwa.

Ewa Taberska